Udawany opozycjonista ma mącić w polskobiałoruskich relacjach? Chodzi po redakcjach, przekonuje o aferze w konsulacie RP



mil 2013-09-11, ostatnia aktualizacja 2013-09-11 08:00:14

Andrei Sumar, prezes białoruskiej organizacji opozycyjnej zarejestrowanej w Polsce jako Renesans.by, rozsiewa informacje o korupcji w konsulacie RP. Nie przedstawia jednak na swoje tezy żadnych dowodów. Białoruscy opozycjoniści przekonują, że Sumar to człowiek reżimu Aleksandra Łukaszenki, który ma destabilizować relacje polsko-białoruskie - pisze "Rzeczpospolita".

Sumar, który sam zgłosił się do "Rzeczpospolitej", przyznał że ze swoimi informacjami był we wszystkich warszawskich redakcjach ogólnokrajowych dzienników i tygodników. Przekonywał, że istnieje szara strefa w polskim systemie wizowym dla Białorusinów, która generuje ok. 1 mln euro nielegalnego przychodu rocznie. Polscy urzędnicy mają na proceder nie tylko przymykać oko, ale i w nim uczestniczyć.

Sumar twierdzi, że pracownicy polskich placówek konsularnych na terenie Białorusi mają odpłatnie udostępniać informacje dotyczące terminów rejestracji wniosków wizowych, co przyspiesza procedury. Pośrednicy w procederze biorą za swoją pracę 100 euro, którymi dzielą się z pracownikami konsulatu.

Ma za zadanie wprowadzać zamęt w relacje polsko-białoruskie?

Prezes Renesans.by nie ma jednak dowodów na potwierdzenie swoich tez. Według ustaleń "Rz", Sumar może być udawanym opozycjonistą podstawionym przez reżim Aleksandra Łukaszenki. Dzimitrij Bandarenka z fundacji Europejska Białoruś przekonuje w rozmowie z dziennikiem, że ma on za zadanie wprowadzać zamęt w polskobiałoruskie relacje i odwracać uwagę od prawdziwego źródła problemu, jakim jest brak porozumienia między Mińskiem a Warszawą w sprawach wizowych i dyplomatycznych.

Jak ustaliła "Rz", Sumarowi i działalności jego organizacji przyglądają się już polskie służby.

Więcej w dzisiejszej "Rzeczpospolitej" >>

Chcesz na bieżąco otrzymywać najważniejsze informacje? Masz telefon z Androidem? Ściągnij naszą aplikację Gazeta.pl LIVE! Najważniejsze informacje codziennie, na żywo w Twoim telefonie!

Tekst pochodzi z portalu Gazeta.pl - www.gazeta.pl © Agora SA